

EDMUND WASZYŃSKI

Droga do Asklepiejonu

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna im. Stanisława Grochowiaka w Lesznie, Druk: Poligrafia Salezjańska, Kraków, ISBN 978-83-61681-27-4

Data premiery: 9 września 2020, ss. 355 + 1, ilustr.

Profesor Edmund Waszyński, lekarz ginekolog, historyk medycyny, wykładowca akademicki w swojej autobiografii opisuje siebie i swoje najbliższe otoczenie. Miejsca, które odwiedził, wydarzenia, których był świadkiem oraz ludzi, których spotkał. To wspomnienia pełne ciepła osadzone w czasach i realiach, w których profesorowi przyszło żyć.

Edmund Waszyński urodził się 5 grudnia 1930 roku w Lesznie. Szkołę podstawową i średnią ukończył w Lesznie. W 1950 roku zdał maturę, rozpoczął studia na Wydziale Handlu w Wyższej Szkole Zagranicznej w Warszawie. W latach 1951-52 pobierał nauki w Szkole Felczerskiej w Poznaniu, aby w 1952 roku po zdaniu egzaminów rozpocząć studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej we Wrocławiu. W 1959 roku rozpoczął pracę w Szpitalu w Lesznie, z którym związany był do końca swojej kariery zawodowej. W 1963 otrzymał pierwszy, a w 1968 roku drugi stopień specjalizacji z położnictwa i ginekologii. W 1975 roku nastąpiła obrona doktoratu. temat pracy dotyczył podatności narządu na karcynogenezę po wcześniejszym uszkodzeniu określonym związkiem chemicznym. W latach 1979-1999 Edmund Waszyński piastował stanowisko ordynatora oddziału położniczo-ginekologicznego. W roku 1989 uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego na podstawie pracy „Fizjopatologia porodów w polskiej myśli i praktyce medycznej w XIX wieku”, a w roku 1999 otrzymał tytułu profesora. W latach 1994-2000 kierował Zakładem Humanistycznych Nauk Lekarskich Akademii Medycznej we Wrocławiu.

Tytuł książki, autobiografii profesora Edmunda Waszyńskiego nawiązuje do mitycznego Asklepiejonu, świątyni zdrowia, szpitala, miejsca oczyszczenia.

Asklepiejon, w starożytnej Grecji określany był tak okręg sakralny Asklepiosa, boga sztuki lekarskiej. Był to ośrodek medycyny kultowej i terapii doświadczalnej, uprawianej przez kapłanów-lekarzy.

W autobiografii profesor Edmund Waszyński wnikliwie opisuje swoje życie i skupia się przede wszystkim na komentowaniu licznych wydarzeń z życia, zgrabnie łącząc styl opowiadania ze szczegółowymi faktami. Książka ta, to także spacer po Lesznie z okresu mię-



dzywojennego, wojennego i powojennego, oddający atmosferę tamtych lat, opisujący życie i zwyczaje ludzi. Fundament książki usadowiony jest na historii miasta, jego mieszkańców i ich dziełach. Poznajemy tutaj postacie między innymi Jana Amosa Komeńskiego, Jerzego Chrystiana Arnolda oraz Jana Metziga.

W dalszej części biografii opisane są losy przodków profesora oraz ich życie. Oplata je historia zarówno państwa polskiego, jak i regionu, w którym żyli. Jest to historia tragiczna: obie wojny światowe, Powstanie Wielkopolskie, początki komunizmu. Szczególną uwagę autor poświęcił przedwcześnie zmarłej matce, którą utracił gdy miał 9 lat. Osierociła trójkę dzieci. Trud wychowania spadł na ojca, który wpoił synom wartości patriotyczne.

Kolejne rozdziały ukazują losy autora podczas dzieciństwa i młodości, które przypadły na okres II Wojny Światowej. Niedostatki żywności, kary cielesne, ciężka praca w ogrodnictwie oraz ciągła niepewność jutra odcisnęła ślad na życiu i psychice młodego człowieka.

Powojenna rzeczywistość, edukacja i okoliczności wyboru studiów oraz zmiana zawodowej drogi życiowej dodatkowo czynią opowiadaną historię ciekawszą. Duży wpływ na światopogląd, przyszłe wybory miała przynależność do harcerstwa. Organizowane zbiórki, obozy stanowiły odskocznice od szarej rzeczywistości.

Zainteresowania humanistyczne miały wpływ na wybór dalszego kierunku kształcenia. 21 letni Edmund Waszyński został przyjęty na wydział dyplomatyczno-konsularny Akademii Nauk Politycznych w Warszawie. Jednak „występek” podczas wykładu sowieckiego profesora poświęconemu stalinizmowi spowodował relegowanie studenta z uczelni pod koniec pierwszego roku nauki. Mimo „wilczego biletu” dalsze kroki autor skierował ku medycynie, na którą dostał się w 1952 roku po rocznej nauce w szkole felczerskiej. Okres studiów połączony był z pracą na stanowisku asystenta w Zakładzie Patomorfologii.

Późniejsza ciężka praca lekarza, ciągła dyspozycyjność stała w sprzeczności z chęcią zaspokajania ambicji i marzeń, a nade wszystko kontaktów z rodziną. Jednak mimo ogromu obowiązków zawodowych autor znajdował czas na pracę naukową, rozwój, projekty racjonalizatorskie, realizację pasji, naukę języków oraz gry na instrumentach muzycznych. Ta część książki ukazuje nam jak ogromny skok technologiczny nastąpił w tym czasie w medycynie. Profesor Waszyński uczestniczył w narodzinach ultrasonografii, kardiokartografii, pehametrii, laparoskopii. Na stronach książki znajdujemy opisy ciekawych przypadków ginekologicznych, ówczesnych metod diagnostycznych i terapeutycznych.

Oprócz relacji z pracy, następujących awansów, kolejnych tytułów naukowych, istotną część książki zajmują rozważania na temat roli lekarza oraz medycyny w życiu człowieka. Rozpatrywana jest kwestia powołania, dużą rolę autor zwraca na kwestie moralne i etyczne zawodu lekarza. Historia medycyny uważana jest jako bardzo przydatna część medycyny, która pozwala krytycznie spojrzeć współczesnemu uczonemu na siebie i swoje osiągnięcia. Ma ona przypominać lekarzowi o konieczności ciągłych poszukiwań i samodoskonaleniu.

W tą barwną, interesującą historię wplecione są wątki rodziny, wielokrotnie opisywana jest żona, dzieci, wnuki a nawet prawnuki. Kilkakrotnie profesor zwraca uwagę, że nie zawsze starczało czasu na rozmowę z dziećmi, „Medycyna to zaborcza kochanka. Zabiera nam dom, niszczy nam rodzinę...”

Na szczególnie szacunek zasłużyli współpracownicy profesora. Spotykamy barwne opisy podróży, kongresów medycznych. Historia życia i pracy ilustrowana jest dużą ilością ilustracji, które dopełniają opisywane

wątki. Książka napisana jest w sposób ciekawy, często humorystyczny.

W książce zauważono następujące nieścisłości:

- na stronie 33 cytowany fragment pochodzi z wiersza „Moja piosnka”, nie „Moja piosenka”,
- na stronie 40 mylnie określony jest front zachodni, miejscowość Bayreuth nad Menem błędnie zlokalizowana jest w Saksonii, oraz zamiast Weltkrieg znajduje się słowo Wektkrieg,
- na stronie 97 w cytowanej fraszce „Na lipę” autorstwa Jana Kochanowskiego w ostatnim wersie brakuje wyrazu „pańskie”,
- na stronie 117 określenie Generalna Gubernia należy zastąpić przez Generalne Gubernatorstwo,
- na stronie 211 pełna nazwa to Gimnazjum św. Marii Magdaleny,
- na stronie 259 Wojciech Noszczyk powinien być ujęty jako redaktor działu „Dzieje medycyny w Polsce”.

Podczas analizy książki spotkałem się również z do-drukiem, w którym część błędów została poprawiona.

Nieścisłości te nie wpływają na ogólny odbiór autobiografii.

Profesor Edmund Waszyński to prawdziwy znawca medycyny, ale również doskonały pisarz. Do takiego wniosku można dojść po lekturze tej wciągającej autobiografii. Myślę, że kiedyś stanie się scenariuszem ciekawego filmu. Profesor Waszyński to doskonały obserwator otaczającego go świata, który swoimi obserwacjami podzielił się w swojej książce.

Jest to książka niezwykle człowieka, opisująca niezwykle życie, w którym na pierwszym miejscu zawsze była pomoc bliźniemu.

TOMASZ KAZAŁO